

## ZYGMUNT ŁUPINA

ur. 1929; Obrocz



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL  |
| Słowa kluczowe          | projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie polityczne, poglądy polityczne, stalinizm, marksizm |

### Stosunek do terroru stalinowskiego

Widziałem [terror], ale przymykałem oczy. W tym przymykaniu oczu mieści się negatyw polegający na tym, że nie chciałem się narażać krytykom, ale także i to, że zdawałem sobie sprawę, wierzyłem w takie powiedzenie, że zawsze w partii znajdzie się ktoś, kto łamie zasady leninowskie – a więc są wypaczenia. Ale partia zawsze te wypaczenia przewycięży i na to liczyłem. O działaniu terroru dowiadywałem się, ale przyjmowałem to jako wyraz wrogiej propagandy. Nie wierzyłem, że terror na taką skalę się rozwija, a jeżeli się rozwija, to ma swoje przyczyny usprawiedliwiające. Byłem marksistą, a marksizm jest ideologią rewolucyjną, gdzie walka klas jest motorem rozwoju, a walka klas to jest między innymi terror, w tym terror rewolucyjny. Rewolucja to jest najwyższa forma walki klas. Jeszcze kiedy byłem w partii, to mój przyszły teść, który był w Rosji w 1917 roku, mówił mi o stosach trupów, które na mrozie leżały nagie. Tam gdzieś na Ukrainie był, bo jego rodzice byli urzędnikami w Puławach i wywiezieni zostali wraz z całym urzędem na Ukrainę. Ale... ja tak wówczas na wpół wierząc, na wpół usprawiedliwiając przyjmowałem te informacje. Ja z tej mojej postawy i w „Solidarności”, i przed spowiednikami, i kandydując na posła powiedziałem. W Bełżycach zaatakowano mnie. Na wielu miejscach, gdzie miałem wystąpienia w wiecach przedwyborczych zrzucano ulotki. Nad Bełżycami przeleciał helikopter i zrzucił ulotki o Łupinie, który był tajnym agentem UB, na którego rękach jest krew niewinnie skazanych. I to ludzie łapali. I wyrzucano mi moją partyjną przynależność i tak dalej. I pan Aleksander Soła z Poniatowej powiedział: „My o tym jako organizatorzy kampanii przedwyborczej wiemy. I my wiemy, że pan Łupina wdepnął w to gówno. Ale uznaliśmy, że z tej kloaki wyszedł i obmywa buty. I między innymi stoi przed wami obmywając te buty.” No i w tym okręgu dostałem 79 i 32 setne procenta głosów.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2005-03-07, Lublin                             |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Tomasz Czajkowski                              |
| <b>Redakcja</b>                | Aleksandra Bańkowska                           |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |